

Sygn. akt I C 2333/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 10 września 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Adam Maciński

Protokolant: Andżelika Iwaniec

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 września 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. S. i T. S.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

I. powództwo oddała;

II. zasądza solidarnie od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. brakującymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa – Sąd Okręgowy we Wrocławiu.

Sygn. akt I C 2333/13

UZASADNIENIE

Powodowie M. S. i T. S. wnieśli o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...), wystawionego w dniu 22 kwietnia 2013 r. przez (...) Bank (...) S.A. w W., któremu Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków w sprawie VI Co 987/13 postanowieniem z dnia 24 maja 2013 r. nadał klauzulę wykonalności. Uzasadniając żądanie pozwu podali, że wierzytelność objęta zaskarżonym tytułem wykonawczym uległa przedawnieniu. Umowa kredytu, będąca podstawą dochodzonego tytułem egzekucyjnym roszczenia, została bowiem zawarta 30 listopada 2005 r., a wypowiedziana przez bank 21 października 2008 r. Termin przedawnienia roszczeń z umowy kredytu wynosi 3 lata, gdyż kredytu udzielił podmiot prowadzący działalność gospodarczą. Tym samym roszczenie przedawniło się w październiku 2011 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) Bank (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazała, że wprawdzie roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, jak w niniejszym przypadku, przedawniają się z upływem trzech lat, to powodowie zrzekli się tu zarzutu przedawnienia. W dniu 8 lutego 2012 r., a więc po upływie terminu przedawnienia, strony zawarły bowiem ugodę mającą na celu spłatę wierzytelności z umowy kredytu. Zawierając ugodę powodowie uznali roszczenie, a tym samym, w sposób dorozumiany, zrzekli się także i zarzutu przedawnienia, co czyni wywiedzione powództwo bezzasadnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 30 listopada 2005 r. M. S. i T. S. zawarli z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę hipotecznego kredytu mieszkaniowego „(...)” o numerze numer (...). Kwota kredytu wynosiła 91.260 CHF, a aneksem do umowy z dnia 19 marca 2007 r. została podwyższona o kwotę 51.157,44 CHF.

dowód: -umowa kredytowa z dnia 30.11.2005 r., k.16-19,

-aneks do umowy kredytowej z 19.03.2007 r., k. 87-88.

Z uwagi na brak spłaty rat przez powodów, strona pozwana dnia 21 października 2008 r. wypowiedziała umowę kredytu w części dotyczącej warunków spłaty kredytu i wezwała ich do zapłaty zadłużenia w terminie do 26 listopada 2008 r. Powodowie nie uregulowali zadłużenia, wobec czego 22 kwietnia 2013r. strona pozwana wystawiła przeciwko dłużnikom Bankowy Tytuł Egzekucyjny numer (...) na kwotę:

- 340.674,95 zł należności głównej,

- 265.680,16 zł tytułem bankowych odsetek umownych naliczonych za okres od dnia 19 grudnia 2008 r. do dnia 10 kwietnia 2013 r. oraz,

- 30 zł tytułem kosztów windykacyjnych.

dowód: -wypowiedzenie umowy kredytowej, k. 20-21,

- (...) nr (...), k. 22-23.

W dniu 8 lutego 2012 r. M. S. i T. S. zawarli ze stroną pozwaną ugodę, której przedmiotem było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia z tytułu umowy hipotecznego kredytu mieszkaniowego. Stan zadłużenia na dzień zawarcia ugody wynosił 544.279,12 zł. Powodowie uznali w całości powyższe zadłużenie wobec strony pozwanej i zobowiązali się je spłacić na warunkach określonych w ugodzie, która została zawarta na okres 6 miesięcy (§ 1 ust. 5 i 6 ugody). Spłata miała nastąpić w 5 miesięcznych ratach w wysokości 1500,00 zł i szóstej w wysokości kwoty pozostałej do spłaty. Ugoda ta nie stanowiła odnowienia długu (§ 8 ugody). Mimo zawarcia ugody powodowie nie spłacali zaległości kredytowych. Pismem z 04 czerwca 2012 r. i 23 lipca 2012 r. wystąpili jednak do strony pozwanej o zawarcie kolejnej ugody, a z kolei pismem z 18 marca 2013 r. o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej.

dowód: - ugoda z 8.02.2012 r., k.89-90,

- pisma powodów, k. 91-97.

Postanowieniem z dnia 24 maja 2013 r. (sygn. akt VI Co 987/13) Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków nadał powyższemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności w zakresie, w jakim ustala, że dłużnicy M. S. i T. S. powinni uiścić solidarnie na rzecz (...) S.A. w W. łącznie kwotę 606.385,11 zł wraz z dalszymi odsetkami, z tym że ograniczył odpowiedzialność dłużników do kwoty 465.000 złotych.

Na tej podstawie strona pozwana wszczęła przeciwko powodom postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Trzebnicy D. M. pod sygn. akt Km 3250/13.

dowód: - postanowienie w sprawie VI Co 987/13, k. 24.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 840 § 1 kpc dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

1)przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście (art. 840 § 1 pkt 1 kpc),

2)po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które

nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie (art. 840 § 1 pkt. 2 kpc),

3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść (art. 840 § 1 pkt. 3 kpc).

Żądając pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, powodowie powołali się na przedawnienie roszczenia z tytułu umowy kredytowej, a więc na wystąpienie zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie nie może być egzekwowane (art. 840 § 1 pkt 2 kpc). W istocie termin przedawnienia roszczenia z łączącej strony umowy kredytu wynosi 3 lata. Strona pozwana, która dochodzi wierzytelności, jako bank zajmuje się bowiem obrotem instrumentami finansowymi w sposób zorganizowany i profesjonalny. Wedle zaś art. 118 kc termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Wierzytelność strony pozwanej z umowy kredytu stała się wymagalna w dniu 27 listopada 2008 r. Wypowiadając dnia 21 października 2008 r. (k. 20-21) umowę kredytu, strona pozwana wezwała bowiem powodów do spłaty zaległości w terminie do 26 listopada 2008 r. Od 27 listopada 2008 r. strona pozwana mogła więc domagać się spełnienia świadczenia. Z tym dniem rozpoczął się też bieg przedawnienia. Uwzględniając zatem 3-letni termin przedawnienia, uznać należało, że powyższe roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 27 listopada 2011 r.

W niniejszej sprawie, powodowie, już po upływie terminu przedawnienia, rzekli się jednakże zarzutem przedawnienia.

Stosownie do treści art. 117 § 2 kc po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Dnia 8 lutego 2012 r. powodowie zawarli bowiem ze stroną pozwaną ugodę, której przedmiotem było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia. Równocześnie w § 1 ust. 5 ugody uznali w całości zadłużenie wobec strony pozwanej i zobowiązali się je spłacić na wspólnie uzgodnionych warunkach. W dacie zawarcia ugody, roszczenie z umowy kredytowej było już przedawnione, wobec czego zrzeczenie się zarzutu przedawnienia było już możliwe.

Zgodnie zaś z jednolitym stanowiskiem orzecznictwa, zrzeczenie się tego zarzutu jest jednostronnym oświadczeniem woli dłużnika. W związku z tym należy interpretować je w świetle art. 65 kc, który stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Nie ma też wątpliwości, że oświadczenie takie nie wymaga żadnej formy, a złożone może być zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany. W drugim przypadku istotne jest, aby z okoliczności sprawy niewątpliwie wynikał zamiar dłużnika, co do zrzeczenia się zarzutu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06, LEX nr 395217).

W ocenie Sądu powodowie, zawierając ze stroną pozwaną ugodę w kwestii spłaty zaległości kredytowej, właśnie w sposób dorozumiany rzekli się zarzutu przedawnienia. W ugodzie tej uznali bowiem wierzytelność z tytułu umowy kredytu. Mimo że nie złożyli wprost oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, to okoliczności towarzyszące zawarciu ugody i jej treść, potwierdzają zamiar takiego zrzeczenia. Po pierwsze powodowie uznali wierzytelność przysługującą stronie pozwanej, zarówno co do należności głównej, jak i odsetek. Strony ustaliły też szczegółowe warunki spłaty zadłużenia, która miała nastąpić w ratach. Powodowie złożyli więc wyraźne oświadczenie o uznaniu długu, a uzgodnienia co do spłaty nie pozostały jedynie na etapie propozycji, ale zostały sfinalizowane w formie ugody. Powodowie zawarli tę ugodę w momencie, gdy wierzytelność była już przedawniona. Uznanie długu, a nawet pertraktacje dłużnika z wierzycielem na temat rozłożenia długu na raty czy jak w niniejszym przypadku zawarcie ugody pozasądowej, to okoliczności, które wskazują na zamiar zrzeczenia się przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, LEX nr 137673). Z pewnością celem powodów było też skłonienie strony pozwanej do odstąpienia od egzekucji świadczenia, ale zamierzali osiągnąć ten cel właśnie przez spłatę zadłużenia na nowo uzgodnionych warunkach. Powyższe świadczy o zamiarze wywiązania się z umowy kredytu, a w konsekwencji woli, aby strona pozwana mogła skutecznie dochodzić roszczenia. Nie przeczy temu fakt, że

powodowie nie wywiązali się z ugody, przez co przestała być wiążąca. Z własnej inicjatywy podjęli bowiem kolejne kroki, by uregulować kwestię zadłużenia. W czerwcu i lipcu 2012 r. zwrócili się do strony pozwanej z kolejnymi propozycjami ugody. Skorzystali nawet z pomocy przedsiębiorstwa, które zajmuje się pomocą w oddłużaniu. W pismach do strony pozwanej, powodowie wskazywali, że brak spłaty wynikał z trudności finansowych działalności gospodarczej prowadzonej przez powódkę. Zaznaczyli, że spłata miałaby też umożliwić swobodne prowadzenie tej działalności. Bez wątplenia dla osoby prowadzącej działalność gospodarczą postępowanie egzekucyjne nie tylko paraliżuje działania, ale i rodzi ryzyko utraty zaufania klientów. Z okoliczności tych wynika więc zamiar realnej spłaty zadłużenia. Co więcej powodowie za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika zwrócili się też do banku o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej. Wszystko to świadczy o poszukiwaniu dogodnego sposobu spłaty zadłużenia i woli wywiązania się ze zobowiązania wobec strony pozwanej, a tym samym zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Należy przy tym zauważyć, że choć zrzeczenie się jest jednostronnym oświadczeniem woli, to nie ma przeszkody by było elementem składowym ugody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, LEX nr 137673).

Mając na względzie powyższe, Sąd stwierdził, że oświadczenie woli złożone przez powodów w ugodzie z 8 lutego 2012 r. stanowi równocześnie zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Konsekwencją zrzeczenia się zarzutu przedawnienia jest przywrócenie zaskarżalności roszczenia o zapłatę, które przysługuje stronie pozwanej z tytułu umowy kredytowej. Tym samym może ona dochodzić wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...), opatrzonym klauzulą wykonalności. Poza zarzutem przedawnienia roszczenia, powodowie nie podnieśli w pozwie żadnych innych zarzutów wobec zaskarżonego tytułu wykonawczego. Należy zaś zauważyć, że zgodnie z art. 843 § 3 kpc powód powinien przytoczyć w pozwie wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. Nieskuteczność zgłoszonego zarzutu przedawnienia, przy braku innych zarzutów merytorycznych, skutkowałą więc oddaleniem powództwa.

Orzeczenie o kosztach Sąd wydał w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 25 lutego 2013 r., poz. 2013 r.). Powodowie jako przegrywający sprawę mają obowiązek solidarnego zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, na które składają się koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej w kwocie 7.217 zł.